

SŁOWO POLSKIE

ROK IV

Wrocław, środa 2 marca 1949

Nr 60 (829)

Posiedzenie Sejmu RP

Przełom w systemie opodatkowania Rolnicze spółdzielnie produkcyjne zwolnione od podatku

WARSZAWA (PAP). — Wczorajsze 55-te posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP otworzył wicemarszałek Barcikowski.

W pierwszym punkcie porządku dziennego zabiera głos dyrektor Biura Kontroli przy Radzie Państwa poseł Grubecki (SL), który omawia rządowy projekt ustawy o ustanowieniu Najwyższej Izby Kontrolnej, organu kontrolującego gospodarkę państwa. NIK będzie organem niezależnym od Rządu, podlegającym bezpośrednio Radzie Państwa. Prezes tej instytucji będzie powoływany przez Sejm i przed Sejmem odpowiedzialny. Najwyższą instancją odwoławczą rozpatrującą działalność NIK jest Rada Państwa.

Projekt ustawy został odesłany do odpowiedniej komisji. W następnych punktach porządku dziennego Izba odesłała do komisji sejmowych rządowe projekty ustawy o ratyfikacji umowy między Polską a Czechosłowacją o wzajemnym obrocie prawnym, o podwyższeniu grzywien nakładanych przez sądy dyscy-

plinarne izb lekarskich, o pokrywaniu opłat w szpitalach, będących zakładami społecznymi służby zdrowia, o planowym rozmieszczeniu lekarzy weterynaryjnych i inne.

Pos. Teofil Pszczółkowski (SL) złożył następnie sprawozdanie komisji skarbowo - budżetowej o dekreтах Rządu R. P.:

a) z dnia 25 października 1948 r. o podatku obrotowym,
b) z dnia 25 października 1948 r. o podatku dochodowym.

Pierwszy z referowanych dekrétów wprowadza zmiany w zakresie przedmiotu opodatkowania, zmiany stawek podatkowych, wprowadzenie specjalnego podatku od towarów luksusowych, zmiany w opłatach za karty rejestracyjne.

Zmiany objęte drugim referowanym dekretem o podatku dochodowym, stanowią zasadniczy przełom w dotychczasowym systemie obliczania podatków i są dostosowane do dokonanych zmian ustroju gospodarki w naszym kraju.

Dekrét rozróżnia pięć grup źródeł przychodu, obciążając odmiennie ich podatkowo.

Do pierwszej grupy zaliczone są przychody z działalności naukowej oraz twórczej, artystycznej, literackiej i publicystycznej, o ile nie stosują się do nich przepisy podatku od wynagrodzeń.

Do drugiej grupy należą dochody drobnych warsztatów rzemieślniczych.

Do grupy trzeciej należą dochody

tzw. wolnych zawodów: adwokatów, lekarzy i t.p.

Do grupy czwartej zaliczone są przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i usługowe oraz rzemieślnicze, zatrudniające więcej, niż jedno go pracownika najemnego, gospodarstwa rolne, posiadające dochody pozarolnicze, większe niż 120 tys. zł. oraz gospodarstwa dzierżawne, wreszcie zajęcia i zatrudnienia zawodowe nie objęte grupami pierwszą i trzecią.

Do grupy piątej należą dochody z nieruchomości, kapitału, dzierżaw i sprzedaży praw majątkowych i przedmiotów. Pierwsze trzy grupy korzystają ze zniżek stopy podatkowej. Grupa pierwsza ze zniżki stopy w wysokości 25 proc., druga grupa — 20 proc., grupa trzecia — 10 proc.

Nieopodatkowany dochód — tzw. minimum egzystencji — podniesiony został z 72.000 do 120.000 zł. rocznie, przy czym minimum egzystencji odnosi się do sumy przychodów ze wszystkich pięciu grup źródeł.

Z pozostałych ważniejszych zmian, poseł sprawozdawca wymienia: zwolnienie od podatku przedsiębiorstw

podległych MON, analogicznie jak przy podatku obrotowym, rolniczych spółdzielni produkcyjnych, spółdzielni parcelacyjno - osadniczych i ośrodków maszynowych.

Zróżnicowanie opodatkowania stanowi zasadniczą reformę, dotyczącą nowego systemu podatku dochodowego. Wynika to z roli jaką powinien w nowoczesnym państwie odgrywać podatek dochodowy, jako regulator dochodu społecznego.

Referowane dekrety zostały jedno myślnie przez Sejm zatwierdzone.

Obniżka cen w ZSRR

MOSKWA. — Ogłoszono rządowy komunikat o obniżce cen artykułów powszechnego użytku na terenie Związku Radzieckiego. Obniżka cen obowiązuje od 1 marca obejmując następujące towary: chleb, mąka, kasze, mięso, konserwy rybne, masło i artykuły tytoniowe potaniały o 10%, otręby, ser, artykuły perfumeryjne, rowery, o 20%. Wódka i sól o 30%. Ponadto potaniały wyroby galanterijne, obuwie, przedmioty domowego użytku oraz opłaty za robotę w spółdzielniach krawieckich.

Metalowcy włączają się do frontu walki o budowę socjalizmu w Polsce

KATOWICE (PAP). Wczoraj zakończył obrady Zjazd Metalowców. Dyskusję podsumował sekretarz KCZZ ob. Cwik.

Zebrani udzielili absolutorium

ustępującemu zarządowi, po czym wybrano nowe naczelnice związku.

Na zakończenie zjazdu uchwalono rezolucję, w której zebrani stwierdzają, że wskazania Kongresu Zjednoczeniowego będą dla nich drogowskazem dalszej działalności oraz, że polscy metalowcy i hutnicy pod przewodnictwem PZPR włączają się do ogólnego frontu walki o przebudowę ustroju społecznego i budowanie socjalizmu w Polsce.

Śladem Niemiec hitlerowskich idą Stany Zjednoczone

MOSKWA. — W związku z montowaniem nowego agresywnego bloku — paktu śródziemnomorskiego, dzieńnik „Prawda” stwierdza, że grecki min. spr. zagr. Tsaldaris i turecki min. spr. zagr. Sadak udali się do Paryża i Londynu. Nie wiadomo jeszcze dotychczas, jakie kraje wejdą w skład bloku śródziemnomorskiego. Najpierw chodziło o Włochy, Grecję i Turcję, ale reakcyjna prasa amerykańska zażądała także włączenia do bloku Hiszpanii frankistowskiej, krajów arabskich, Iranu, a nawet Afganistanu i Pakistanu. Ta swoista geografia imperialistów nie powinna nikogo dziwić, gdyż w ich marzeniach granice imperium amerykańskiego ciągną się od fiordów norweskich do cieśnin dardaneelskich.

Rząd Stanów Zjednoczonych idąc śladami Niemiec hitlerowskich buduje bazy w Hiszpanii frankistowskiej i prowadzi pertraktacje o wydanie przez Madryt na okres 25-letni wyspy Minorcy. Bazy swe

imperialiści amerykańscy budują także w byłych koloniach włoskich, Cyrenaice i Trypolitanii.

Huragan nad Kanalem La Manche

Burza śnieżna nad USA Przerwa w ruchu kolejowym

LONDYN. — Nad Wielką Brytanią szaleje od 24 godzin burza, która według dotychczasowych doniesień poczyniła znaczne szkody. Siła wiatru w południowych wybrzeżach Anglii i na kanale La Manche przekracza 120 km. na godz. Komunikacja morska na kanale została przerwana. Również i w południowych portach Anglii wysoka fala utrudnia ruch statków. W Szkocji zanotowano gwałtowne opady śniegu, które spowodowały przerwanie ruchu kolejowego i drogowego.

HAGA. — Według doniesień z Holandii, burza trwająca nad zachodnią Europą spowodowała zalanie

licznych miejscowości przybrzeżnych. Na młelnizie osiadło kilka statków. Nie potwierdzono doniesienia wskazywać, iż jeden statek zatonał. NOWY JORK. — Nad wschodnim wybrzeżem Stanów Zjednoczonych trwa od wczoraj burza śnieżna. W Stanach New Jersey i Nowy Jork komunikacja kolejowa została przerwana. Nieczynne jest również nowojorskie lotnisko, a ruch w porcie został poważnie ograniczony. Śnieżnica i huragan w stanach Południowa Karolina i Georgia spowodowały wylew rzek. Kilka miejscowości zostało odciętych od świata. Straty nie zostały dotychczas obliczone.

W roku bieżącym wyprodukujemy:

4.000 motocykli i 300 samochodów ciężarowych

WARSZAWA (PAP). W ciągu ubiegłych lat Przemysł Motoryzacyjny osiągnął bardzo poważne wyniki. Plan 6-letni przewiduje osiągnięcie samowystarczalności w zaopatrzeniu kraju w sprzęt motoryzacyjny, prawie we wszystkich działach tej gałęzi produkcji.

W związku z tym redaktor PAP zwrócił się do naczelnego dyr. Przemysłu Motoryzacyjnego inż. Mariana Wakalskiego, uzyskując następujące wyjaśnienia:

Niezadowolenie w Finlandii z polityki rządu

HELSINKI (PAP). — Dziennik „Tuokansan Sanomat” opublikował oświadczenie gen. sekretarza fińskiej partii komunistycznej Ville Pessi, dotyczące polityki rządu.

Oświadczenie stwierdza, że polityka obecnego rządu wywołała tak wielkie niezadowolenie w kraju, że dojrzał już moment utworzenia nowego gabinetu.

Obecnie socjal - demokraci i burżuazja są zgodni co do tego, że należy rząd zmienić, jednakże bez zmiany jego polityki. Partia komunistyczna i cały ruch demokratyczny wysunęły hasło: polityka kraju winna ustąpić miejsca polityce, odpowiadającej interesom narodu i demokracji. Za to należy obecnie walczyć, w tym celu winny się zjednoczyć masy pracujących.

Wyprodukujemy w bież. roku około 4.000 motocykli wraz z potrzebnymi częściami zamiennymi.

Wykonamy w bież. roku 300 samochodów ciężarowych STAR 20, zaś w roku przyszłym 1.200 sztuk tych samochodów ciężarowych. Pod koniec 1955 r. produkcja samochodów ciężarowych osiągnie 13 tys. samochodów rocznie.

Produkować będziemy również w roku bieżącym systemem seryjnym traktory „Ursus” 45 i w końcu bież. roku wykonywać będziemy 250 traktorów miesięcznie.

Aleksander Fadicjew w Paryżu

PARYŻ. — Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej odbył się w Paryżu odczyt znakomitego pisarza radzieckiego Aleksandra Fadicjewa, poświęcony życiu literackiemu w ZSRR.

Sejm ratyfikuje polsko-czechosłowacką umowę o wzajemnych stosunkach prawnych

Na popołudniowym posiedzeniu Sejmu odesłał do komisji pracy i opieki społecznej poselski projekt ustawy o ratyfikacji umowy o wzajemnych obrotach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, zawartej w Warszawie 21 stycznia b.r.

Poseł sprawozdawca podkreśla, że umowa ta jest przejawem zmian, które zaszły w stosunkach polsko-czechosłowackich po wyzwoleniu obu narodów przez armię radziecką i o doświadczeniu do władzy klasy robotniczej.

W imieniu klubu PZPR przemawiał poseł Rapaczynski, podkreślając, że chociaż możliwe jest zawieranie podobnych umów politycznych, gospodarczych lub kulturalnych przez państwa o różnych ustrojach, to jednak zawarcie umowy

tak szerokiej skali międzynarodowego obrotu prawnego — możliwe jest tylko między państwami prawdziwie demokratycznymi, o analogicznym ujęciu podstawowych pojęć prawnych i ich społecznej treści.

Sejm przyjął ustawę ratyfikacyjną w drugim i trzecim czytaniu jednogłośnie, wśród długotrwałych oklasków.

Pos. Karbowiak (PZPR) zreferował następnie — w imieniu Komisji Wojskowej — dekrét Rządu o odwołaniu i uprządkowaniu wojskowej ewidencji rezerw osobowych.

Rejestracja obejmie mężczyzn urodzonych od 1900 — 1926 r., jeśli chodzi o oficerów — od 1895 — 1926 roku.

Sejm zatwierdza dekrét jednogłośnie.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 9 marca r.b. o godz. 10-ej rano.

Kasperczak pokonał Bednaja

BUDAPESZT — GDAŃSK 8:8

Z ostatniej chwili (tel. wł.)

Drugi mecz z Węgrami zakończył się ponownym remisem 8:8. Włażka niespodziankę sprawił Kasperczak, zwyciężając Bednaja.

Zderzenie kontroptedowców amerykańskich

WASZYNGTON. — W czasie nocnych manewrów 500 mil na zachód od San Francisco nastąpiło zderzenie dwóch amerykańskich kontroptedowców.

Czajkowski i Waluga swoje walki przegrali. Papp wystąpił jednak w Gdańsku zwyciężając Noware na punkty po pięknej walce prowadzonej jedną ręką (drugą ma chorą).

Wyniki walk: w muszej, Kasperczak wygrał z Bednaja, w koguciej: Czajkowski przegrał z Nowarem; w piórkowej: Kruza pokonał Bogacza, w lekkiej: Budal pokonał Walugę.

U wadze półśredniej Chychla wygrał z Zahorskim, w średniej: Nowara przegrał z Pappem. W półciężkiej Szymura pokonał Kapocci a w ciężkiej Jaskula uległ Benne III. (R)

Kraj w mackach imperializmu

Portugalia na równi z Hiszpanią, zajmuje ważne miejsce w ekspansjonistycznych planach monopolu anglo - amerykańskich, pragnących uczynić z tego kraju swą bazę wojenną.

Realizację tych planów ułatwia okoliczność, że Anglia już od dawna zajmowała mocne pozycje w gospodarce portugalskiej. Przykładem może być służba Anglo - Hiszpańskie Tow. „Sophina” kontrolująca 33% portugalskiej produkcji energii elektrycznej. To samo towarzystwo posiada monopol na dostawę angielskiego węgla dla portugalskich elektrowni i kolei. W sześciu największych spółkach kolejowych przeważa kapitał angielski. Gospodarka komunalna wielkich miast nieomal całkowicie znajduje się w rękach angielskich; sieć telefoniczna w Lizbonie i Oporto należy do angielskiej „Anglo - Portuguese Telephone Company”.

Anglicy eksploatują wielkie kopalnie diamentów w Angoli, gdzie co roku wydobywa się 800 tys. sztuk diamentów. W Mozambiku Anglicy zmonopolizowali produkcję cukru i kawy.

W 1945 roku, rząd Salazara zawarł z Anglią umowę, dającą angielskim monopolistom prawo zakupu w Portugalii wszystkich wytworzonych na eksport towarów, po cenach o wiele niższych niż ceny światowe. W rezultacie Anglia, a nie Portugalia od sprzedaje portugalskie towary na rynkach zagranicznych.

W ostatnich czasach na pierwszy plan wysuwają się w Portugalii imperialiści amerykańscy. Nie mało przyczyniło się do tego włączenie Portugalii do planu Marshalla.

Po oświadczeniu ministra finansów Stanów Zjednoczonych — Snydera o zniesieniu wszystkich ograniczeń w bieżących transakcjach finansowych, w portugalskim M. S. Z. został podpisany układ o współpracy gospodarczej między Portugalią, a St. Zjednoczonymi. W wyniku tego układu rynek portugalski załazi towary amerykańskie, zwłaszcza artykuły spożywcze.

W Portugalii powstały amerykańskie przedsiębiorstwa, jak „Mabor” (fabryka opon samochodowych), „Standard Electrica”, „Proamerica”, „Automatica Portuguesa” i inne. Amerykanie otrzymali koncesje na plantacje kawy i wina w okolicach portugalskich — Angoli i na wyspie Zielonego Przylądka.

Amerykański koncern „Gulf Oil Corporation” otrzymał niedawno w

portugalskiej części Wschodniej Afryki koncesje naftowe, na przestrzeni 45 tys. mil kwadratów.

Penetracja kapitału anglo - amerykańskiego do Portugalii towarzyszy odpowiednim zarządzeniom wojskowym. W myśl układu ze St. Zjednoczonymi amerykańskie samoloty wojenne i cywilne mają prawo w okresie 3 — 4-letnim lądować na Azorach.

KREDYTY NA CELE WOJSKOWE

St. Zjednoczone udzieliły Portugalii specjalnych kredytów na cele wojskowe. Kredyty te sięgają 50 mil. dol. i przeznaczone są na budowę i rekonstrukcję morskich i powietrznych baz Portugalii, a także na reorganizację i dobrojenie armii portugalskiej. Przewidziano jest również wymiana oficerów angielskich i portugalskich oraz standaryzacja uzbrojenia.

Równocześnie z armią ekwipuje się „Gwardię Narodową”, „Legion Portugalski” i „Gwardię Fiskalną” — zmilitaryzowane organizacje fa-

szystowskie które otrzymują broń angielską i amerykańską w znacznych ilościach.

Wytyczną polityką anglo - amerykańską w Portugalii jest popieranie reżimu terrorystycznej dyktatury Salazara.

Konstytucja portugalska dająca zresztą prawo wyborcze tylko temu, kto płaci podatki bezpośrednie, jest fikcją. Cała władza polityczna w państwie znajduje się w rękach — Salazara.

Wszystkie partie demokratyczne są poza prawem.

Na przykładzie Portugalii potwierdza się raz jeszcze fakt, że anglo-amerykański monopolizm, dążąc do realizowania swych planów w oparciu o najbardziej reakcyjne siły i po zostawieniu faszystowskie we wszystkich państwach świata.

Lecz naród Portugalii nie zgodzi się nigdy, by jego ojczyzna stała się półkolonią, wojenno - strategiczną odskocznią anglo - amerykańskiego imperializmu w Europie. N. Dymow

Rezolucja III Zjazdu

Stron. Demokratycznego we Wrocławiu

Uczestnicy III Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Stron Demokratycznych we Wrocławiu uchwalił rezolucję, w której wyrażają pełną solidarność z teząmi Rady Naczelnej SD, wysuniętymi na październikowym i lutymowym zjeździe.

„Zjazd zobowiązuje członków Stron — czytamy w tej rezolucji — do wprowadzenia w życie hasła towarzyszenia masom robotniczym i chłopskim w pochodzie ku socjalizmowi”.

Rezolucja stwierdza, że polityka zagraniczna Rządu, oparta o sojusz ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej, stanowi gwarancję utrzymania pokoju w świecie i suwerenności narodu, zaś polityka wewnętrzną gwarantuje sprawiedliwość społeczną, podniesienie dobrobytu mas pracujących i pokój wewnętrzny.

III Wojewódzki Zjazd zaleca wszystkim członkom SD pogłębianie współpracy z partiami robotniczą i chłopską, wzmocnienie pracy nad pogłębieniem własnego światopoglądu oraz włączenie się w koncepcję i realizację planu sześciolletniego.

Wszystkim komórkom SD Zjazd zaleca stosowanie współzawodnictwa pracy na polu zadań społecznych i partyjnych. (wał)

Metalowcy do Prezydenta RP

WARSZAWA. (PAP) — Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następującą depeszę:

„Uczestnicy drugiego krajowego walnego zjazdu delegatów Centralnego Związku Zawodowego Metalowców w Polsce, obradujący w dniach 25-28 lutego 1949 r. w Chorzowie, przesyłają Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy głębokiej czci i przywiązania, przeznaczonej wyrażoną pracą przekazać w czynny postanowienia Kongresu Zjednoczonego, pogłębiać zdobyte mas pracujących, wytrwale i nieustępliwie budować państwo socjalistyczne, państwo postępu i sprawiedliwości społecznej”.

Odwieczna czarna plama na honorze Ameryki

Nie ma dnia, żeby do Białego Domu, oficjalnej siedziby prez. Trumana nie zgłaszała się jakaś delegacja murzyńska, żeby przedstawić nędzę i upośledzenie swych rodaków. Wazyngron zamieszkuje 250 000 Murzynów czyli, co trzeci mieszkaniec stolicy St. Zjednoczonych należy do kategorii ludzi, okradzionych ze wszystkich praw i przywilejów i stłoczonych w ciasnym getcie.

Obecna sytuacja Murzynów w USA jest znacznie gorsza, niż przed 60 laty, kiedy uchwałę Kongresu St. Zjednoczonych przyznano tym, którzy zamieszkują Waszyngton i przylegający okręg Kolumbi — równie prawa z białymi obywatelami. Kongres stanowy Kolumbi, w skład którego wchodzi i miasto Waszyngton, „zapomniał” dziwnym zbiegiem okoliczności o uchwale Kongresu USA i nadal uprawia wszystkie metody dyskryminacji, stosowane w południowych stanach.

Linia podziału rasistowskiego przechodzi przez szkoły, szpitale, restauracje, kościoły, wszelkie środki lokomocji itp. Nawet na cmentarzu zwierzęcym istnieją specjalne getto dla psów, których właścicielami byli Murzyni.

Dyskryminacja dotyczy również dziedziny pracy. Murzyn może być zatrudniony jedynie przy najcięższych pracach fizycznych. Nie ma mowy o zatrudnieniu Murzyna w służbie państwowej, mimo iż konstytucja amerykańska zabrania stosowania ograniczeń.

Z wydanego niedawno sprawozdania Ligi Narodów Kolorowych wynika, że 20 proc. budynków w getcie murzyńskim Waszyngtonu nie nadaje się w ogóle do remontów, 23 proc. nie posiada urządzeń kanalizacyjnych, 11 proc. pozbawiona jest wody bieżącej, 8 proc. światła elektrycznego, a śmiertelność niemowląt jest nieporównanie większa niż w innych dzielnicach miasta.

70 proc. wszystkich chorych na gruźlicę w Waszyngtonie — to Murzyni. Lekarze murzyńscy nie mają prawa praktykować w szpitalach dla białych, nie należą też do stowarzyszeń zawodowych. W całym mieście

jest tylko jeden szpital dla Murzynów tj. dla ćwierć miliona ludzi.

A jednocześnie na dziedzińcu Białego Domu stoi pomnik Beniamina Bannekera architekta — Murzyna, twórcy stolicy St. Zjednoczonych, którego amerykańscy rasisci nie zdolali zepchnąć do getta.

Punkt obserwacji

„Bij go... w aprowizację!”

Sport bokserki zawsze wydawał mi się nieco dziwny. Oto na kwadracie, otoczonym sznurkiem, staje dwóch dorosłych facetów, którym sędzia obmacuje rękawiczki, aby się przekonać, czy nie ma w nich złomu żelaznego. Facetci ci uśmiechają się do siebie obłędnie, podają sobie ręce, jakby byli ze sobą w najwzajemniejszej zgodzie. Potem rozlega się gong i obaj panowie, którzy przed chwilą ścisnęli się zaczynają się walić. Gdy byłem po raz pierwszy na meczu bokserkim — zapytałem nieśmiało mego sąsiada:

— Nie wie pan o co im poszło, że się tak walą?

Powoli jednak przekonałem się do boks. Dla zadań, które stoją przed młodym pokoleniem — sam ping-pong nie wystarczy. Musimy uprawiać sporty bardziej krzepkie, wyrabiające tężyznę fizyczną młodzieży, czego na przykład nie można powiedzieć o sportach takich jak filatelistyka i gra w szachy.

Miałbym tylko pewne zastrzeżenia, co do zachowania się publiczności w czasie meczów bokserkich. Rozumiem dobrze uniesienie, zapal, patriotyzm klubowy czy narodowy kibiców. Trzeba jednak wszystko w życiu robić z umiarem.

Na meczu Polska — Węgry siedziałem obok pewnej bardzo subtelnej pani, która by nawet muchy nie zabila. Otóż to mimowolnie stworzenie w czasie meczu zmieniło się nie do poznania. Na ringu biedny bratanek „od szabl i od szklanki” stania się „plywa” jak to mówią fachowcy. Ruch jego przypominają zdjęcia zwol-

nione w kinie. Leci przez ręce, szystowskie które otrzymują broń angielską i amerykańską w znacznych ilościach.

Wytyczną polityką anglo - amerykańską w Portugalii jest popieranie reżimu terrorystycznej dyktatury Salazara.

Konstytucja portugalska dająca zresztą prawo wyborcze tylko temu, kto płaci podatki bezpośrednie, jest fikcją. Cała władza polityczna w państwie znajduje się w rękach — Salazara.

Wszystkie partie demokratyczne są poza prawem.

Na przykładzie Portugalii potwierdza się raz jeszcze fakt, że anglo-amerykański monopolizm, dążąc do realizowania swych planów w oparciu o najbardziej reakcyjne siły i po zostawieniu faszystowskie we wszystkich państwach świata.

Lecz naród Portugalii nie zgodzi się nigdy, by jego ojczyzna stała się półkolonią, wojenno - strategiczną odskocznią anglo - amerykańskiego imperializmu w Europie. N. Dymow

szystowskie które otrzymują broń angielską i amerykańską w znacznych ilościach.

Wytyczną polityką anglo - amerykańską w Portugalii jest popieranie reżimu terrorystycznej dyktatury Salazara.

Konstytucja portugalska dająca zresztą prawo wyborcze tylko temu, kto płaci podatki bezpośrednie, jest fikcją. Cała władza polityczna w państwie znajduje się w rękach — Salazara.

Wszystkie partie demokratyczne są poza prawem.

Na przykładzie Portugalii potwierdza się raz jeszcze fakt, że anglo-amerykański monopolizm, dążąc do realizowania swych planów w oparciu o najbardziej reakcyjne siły i po zostawieniu faszystowskie we wszystkich państwach świata.

wołanie Gryfogóry?

Jan Stokłosa jest robotnikiem. Mieszka w Myslakowicach. Pracuje w fabryce „Orzel”. Jego siedmioletnia córka Maria, śliczna złotowłosa dziewczynka, choruje na gruźlicę. Leczy ją dr. Bortnowski — lekarz Ubezpieczalni Społecznej. 20 go września ubiegłego roku złożył wniosek o skierowanie dziecka do sanatorium. Od tego czasu minęło pół roku. 6 miesięcy temu proces choroby był wczesny. Jeszcze dziś kilkutygodniowy pobyt w sanatorium mógłby dziewczynkę całkowicie przywrócić zdrowiu. Kto wie, czy jutro nie będzie zapóźno?

Marysia ma jeszcze braciśzka starszego od siebie o 2 lata. Gdyby proces gruźlicy stał się otwarty, niebezpieczeństwo zarażenia byłoby nieuniknione.

W Szpitalu Miejskim w Jeleniej Górze 3 miesiące temu leżał uczeń Liceum Papierniczego. Lekarze po stwierdzeniu wczesnego procesu gruźliczego wypisali chłopca ze szpitala, przesyłając jednocześnie skierowanie do sanatorium. Chłopiec mieszka u obcych ludzi. Do szkoły przestał chodzić, bo wysoka temperatura uniemożliwiała mu jakąkolwiek pracę.

Ubezpieczalnia Społeczna nie może pomóc ani dziewczynce z Myslakowic, ani uczniowi z Jeleniej Góry. Czy dlatego, że w sanatorium nie ma miejsca, czy też są inne powody?

Jak już podawaliśmy w obszernym reportażu, Zakład Ubezpieczeń Spo-

lecznych urządził sanatorium przeciwgruźlicze w Gryfogórze obliczone na 250 łóżek. Kosztem 11 milionów zł oraz dzięki energii kierownictwa stworzono wspaniałą instytucję, mogącą nieść pomoc ofiarom tej straszliwej i nieublaganej choroby, jaką jest gruźlica. W sanatorium tym znajduje się zaledwie 80 chorych. 170 miejsc jest wolnych. A mimo to dyrekcja sanatorium nikogo nie przyjmuje. Dlaczego? Dlatego, że w całym sanatorium jest tylko jeden jedyny lekarz, który pełni jeszcze na dodatek administracyjne funkcje dyrektora. Wszelkie starania ZUS-u o zdobycie jeszcze jednego lekarza, chociażby stażystę, spełniają na niczym.

W Gryfogórze sale świecą pustkami, a ci, którym społeczeństwo winno ratować zdrowie, przylgają się do postępu swojej choroby, wobec której są bezsilni.

Co na to Izba Lekarska? Co na to lekarze, zwłaszcza ci, którzy wolą mieszkać w apartamentach wielkiego miasta, aniżeli gdzieś w Gryfogórze, dokąd wola ich obowiązki społeczny i rozpaczliwa sytuacja?

Gryfogóra czeka na jednego choćby lekarza. Gryfogóra bije na alarm i wzywa pomocy. 180 chorych gruźników ma prawo wołać o ratunek. Nie wydaje mi się możliwym, aby tego głosu nie usłyszeli lekarze, którym życie powierzono zaszczytną i wspaniałą misję niesienia pomocy cierpiącym.

J. Muszkat

Trzecia audycja

„Żywego wydania dzieł Chopina”

W środę, 2 marca usłyszymy trzecią z rzędu audycję z cyklu „Żywe wydanie dzieł Fryderyka Chopina”. Planista, Józef Smidowicz, wykona na fortepianie swego recitalu Rondo opus 1-c-moll. Rondo c-moll napisane zostało w roku 1825. Autor jego miał więc lat piętnaście. Trudno wymagać, by utworiskom ponowny w tym wieku, miał wszystkie cechy pełnej dojrzałości. Tym niemniej już w tym młodzieńczym utworze rysują się wyraźnie cechy twórcze Cho-

pina. Słynny kompozytor Schumana, korzystając z pośrednictwa, polecał ten utwór młodej Klarze Wieck (późniejszej swojej żonie), mówiąc, że „jest w nim (t. zn. w Rondzie c-moll) pełne ducha, a mało trudności”.

W ramach trzeciej audycji z cyklu „Żywe wydanie dzieł Fryderyka Chopina” usłyszymy jeszcze kilka nokturnów, mazurków i walców, a na zakończenie Scherzo op. 54 b-dur. (m)

Plastyka wrocławska

wychodzi „poza rogatki”...

Obecnie sytuacja zmieniła się. Sztuka wrocławska wyszła poza „rogatki” kultury i sztuki dla wybranych, dla elity, poza salony wystawowe, poza pracownię artystów. Nowy Zarząd ZPAF pod przewodnictwem prof. L. Dołęckiego powziął śmiało i planowo inicjatywę intensywnie akcji upowszechniania sztuki i wzbudzenia szerszego zainteresowania sztuką. Realizuje to przez organizowanie atrakcyjnych i łatwiej dostępnych dla wszystkich plastyków i ogółu wystaw jak „wystawa niezależnych” i wystawa amatorów, która

cieszy się wielkim zainteresowaniem, dalej przez organizowanie ciekawych wystaw obcych np. młodej plastyki czeskiej. Ponadto organizuje akcje popularyzacji sztuki przez wykłady oraz niedzielne pogadanki plastyków z publicznością, które zbliżyły artystów do publiczności i odwrotnie.

Obecnie akcja idzie jeszcze dalej na zewnątrz, w świat robotniczy. Np. plastycy wrocławscy zainteresowali się pracą robotnika, idą do „kopalni i fabryk. Tam szukają tematów. Kilku z nich z M. Bieleckim i Modlibowskim na czele poznaje życie górników walczyńskich, maluje kopalnie i urzędną wystawę. Związek zakupując kilka obrazów i zdołał nimi Dom Partyni. Obecnie wystawa gości w gmachu OKZZ. we Wrocławiu, gdzie odbywają się kursy świetlcowe, których uczestnicy pod kierunkiem plastyków poznają sztukę i jej problemy.

Drugi, niezwykle doniosły fakt, to zorganizowanie przez Związek przy współudziale Wojew. Wydz. Kultury i Sztuki wystawy na terenie PaFawagu w robotniczej świetlicy, którą w tym tygodniu otwarto przy współudziale przedstawicieli świata robotniczego i ogólnym zainteresowaniu. Później wystawa powędruje do innych fabryk. Jej wysoki poziom wymaga obszerniejszego omówienia.

Oto obfity plon, godny naśladowania przez inne ośrodki. Podkreślić należy aktywność malarzy M. Dawskiego, która bierze intensywny udział we wszystkich tych imprezach, dalej W. Kamińskiego, dyr. Konstyńskiego i Stefanowskiego. Podkreślić też trzeba aktywność grupy „Ślask czyni”. Wszyscy ci plastyki wykazują wybitne uspołecznienie.

Akcja ta, prowadzona przez dwie grupy, winna być skoordynowana przy współudziale jakiegoś społecznego stowarzyszenia upowszechniania sztuki, które należy we Wrocławiu zorganizować. Grupy wśród plastyków winny powstać, ale ideologicznie - artystycznie. Mogą one, jak projektuje bardzo szuszenie prof. Dawski, w różnych ośrodkach, by jak najczęściej kontaktować ogół komentatorów ze sztuką.

Równocześnie trzeba dodać, że plastycy wrocławscy urządzają wystawy swych prac w Warszawie, Radomiu (ogólna), Krakowie i Łagowie (prof. Krch). na wa-ra

Zbigniew Grotowski

Puchar Tatr najpiękniejsza impreza zimy

Mamy poza sobą konkurencję klasyczne Pucharu Tatr. Rozpoczynają się konkurencje alpejskie. Nie słabnące zainteresowanie narciarstwem jakie po wojnie obserwujemy wśród mas młodzieży, dotychczas pozbawionej sposobności zaznajomienia się z tym sportem, skłania nas do podsumowania dotychczasowych osiągnięć polskich w „Pucharze Tatr”.

Stwierdzamy, że pierwsza po wojnie wielka impreza narciarska jest naszym sukcesem. Pod względem organizacyjnym nie ma niemal uchybień. Jeśli chodzi o sukces sportowy, zdobyliśmy dotychczas pierwsze miejsca, wygraliśmy skoki (przy czym S. Maruszarz położył rekord skoczni), i uplasowaliśmy się na niezłych miejscach w biegu na 18 km (czwarte i dziewiąte).

Qle wypadły konkurencje kobiece, ale i tu notujemy dużą poprawę w stosunku do lat ubiegłych, bo na starcie zjawiają się coraz liczniej młode i dość zaawansowane zawodniczki.

Duży udział przedstawicieli sportu zaprzyjaźnionych z nami państw umożliwił odbycie szeregu rozmów i konferencji porozumiewawczych, które zacieśniły i tak już serdeczne stosunki między sportowcami słowiańskimi. Najpoważniejszą konferencję odbyło właśnie w niedzielę przy udziale podpułkownika Czarnika i mjr. Bedkera i przedstawicieli Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii.

Dziedzic i-szy w zjeździe

Piąty dzień zawodów przyniósł sukces Dziedzicowi (Polska), który zwyciężył w biegu zjazdowym przed Dymli-

trowem (Bułgaria) i Szindlerem (Polska). Faworyt konkurencji J. Maruszarz i Gąsienica - Claptak, oraz mistrz Czechosłowacji Bhreel, zajęli dalsze miejsca.

Niestety, po zawodach wpłynęły protesty, które prawdopodobnie uniemożliwią bieg seniorów. W biegu kobiet zwyciężyła Czeszka Moserowa przed Kolandową (CSR) i Kodelską.

Krysmalski (Pafawag) mistrzem Polski Wrocławianie drużynowo „Nr 4”

Otrzymałmy z Katowic potwierdzenie radości dla wrocławian wiadomości o nowym sukcesie zawodników dolnośląskich w mistrzostwach zapasniczych Polski.

Wrocław pokazał znów mistrza, którym jest Krysmalski (Pafawag), który zwyciężył w wadze ciężkiej. Jego brat Krysmalski II zajął zaszczytne trzecie miejsce w wadze półśredniej. Pozostali zawodnicy w liczbie 15-tu walczyli na ogół b. dobrze, a między innymi Smul (P) został wyróżniony za swoją piękną walkę w półfinałach przez całą niemal prasę.

Drużynowo Wrocław uplasował się na 4-tym miejscu, mając zaledwie dwa punkty mniej od Warszawy, wyprzedzając Kraków, Łódź i Pomorze.

Klasyfikacja wygląda następująco:
Waga musza — 1) Sznajder (Poznań)
2) Balwicki (Łódź), 3) Ciszewski (Poznań).

Waga kogucia — 1) Toboła (Śląsk), 2) Marcok (Śląsk), 3) Gondzielewski (Poznań).



DANIEL-KRZEPTOWSKI
zwycięzca w kombinacji norweskiej

Waga półciężka — 1) Jasieński (Śląsk), 2) Kauch (Poznań), 3) Bętański (Pomorze).

Waga lekka — 1) Kuligowski (Śląsk), 2) Kusz (Śląsk), 3) Świętosławski (Warszawa).

Waga półśrednia — 1) Gołaś (Śląsk), 2) Maliszewski (Warszawa), 3) Krysmalski (Wrocław).

Waga średnia — 1) Pielorz (Śląsk), 2) Książkiewicz (Warszawa), 3) Reda (Warszawa).

Waga ciężka — 1) Bajorek (Kraków), 2) Nowaczyk (Poznań), 3) Lenart (Łódź).

Waga ciężka — 1) Krysmalski (Wrocław), 2) Idzikowski (Pomorze), 3) Michalski (Warszawa).

W punktacji okręgowej w zapasach pierwsze miejsce zajął Śląsk — 19 pkt., 2) Poznań — 9 pkt., 3) Warszawa — 6 pkt., 4) Wrocław — 4 pkt., 5) Kraków i Łódź — po 3 pkt., 6) Pomorze — 1 pkt.

Przed sezonem kołarskim

Po nagrodzeniu projektodawców wyróżnionych prac konkursowych, prezes PZKol. — Golebowski podał do wiadomości nazwiska 25 kołarzy, którzy powołani zostaną na obóz przed wysłaniem Praga — Warszawa.

Są to: Wójcik, Wrzesiński, Rzeźnicki, Siemiński, Pietraszewski, Kapiak Józef, Wandor, Napierała, Czyż, Nowoczek, Wygoda, Leśkiewicz, Łazarczyk, Stolarczyk, Gabrych, Kudert, Motyka, Wojcieszek, Mich, Olszewski, Salyga, Paprocki, Cuch, Manowski.

ZKS wiemy, okręgu po zwycięstwie nad CPN

Decydujące spotkanie o tytuł wice-mistrza Okręgu rozegrane pomiędzy ZKS-em WR-a i CPN zakończyło się zwycięstwem ZKS-u w stosunku 6:3.

Drużyna nacierzała zagrała bardzo słabo, występując bez Szpakowskiego, którego zastąpił Szymański. Okazało się jednak, że Szymański jest lepszym piłkarzem niż ping-ponista, bo wszystkie swoje spotkania przegrał. To samo zresztą można powiedzieć o Kępie.

Wszystkie trzy punkty dla CPN-u zdobył Ciupryk. Dla drużyny zwycięskiej zdobyli punkty Kukawka, Wenda i Feingold po 2.

Sędziował ob. Kargier. (r)

OGŁOSZENIA DROBNE

MASZYNY DO PISANIA, LICZENIA, wszystkie systemy naprawa szybko Zakład Mechaniczny Władysław Werner, Jelenia Góra Jackowskiego 2. K 971

NASIONA warzyw i kwiatów poleca Fr. Jendrosz, Katowice, ul. Armii Czerwonej 20. Cenniki na żądanie bezpłatnie. K 962

KOMPL. eleg. szpaleria i meble do sprzedania. Aleja Kasztanowa 26 m. 4. 1528

SKLEP większy narożnikowy przy głównej ulicy z art. gospodarczymi, farbami do odstępiania lub przyjęcia wopólnika. Oferty sub Nr „1529”. 1529

PERFUMERIE w Brzegu dobrze zaprowadzoną odstępę za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość Brzeg n/o Mieczna 11. 1530

KUPIE łódzkie do wyrobu lodu. Wiadomość Słowo Polskie pod „Bosz”. 1533

KUPIE otwierany tapczan Wiadomość „Słowo Polskie” pod „1234”. 1534

KUPIMY trzy trójfazowe motory elektryczne 1400 obr./min. 220/380 V, mocy 300 — 500 W. Zgłoszenia „ORT” Włodkiewicza 16. 1535

UNIEWAŻNIAM 3 zgubione odcinki zameldowania wydane w Jaworze na nazwisko Herman, Emma i Helntz Blue-mel. K 960

ZGUBIONO świadectwo Szkoły Powiatowej 7 kl., świadectwo lekarskie, kartę rejestracyjną tj. odroczenie SP. Dziadusko Kazimierz. K 961

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK Bolesław, dowód tożsamości, oraz legitymację Zw. Zaw. Górników, na nazwisko Mroczek Tadeusz, zam. Kowary. K 972

ZAGINĘŁY odcinki zameldowania w gminie Bystrzyca, na nazwiska: Paplicki Franciszek, Józefa i Maria. Przedziedza, gmina Bystrzyca, pow. Lwówek. K 973

ZAGINĘŁY odcinki zameldowania w gminie Bystrzyca, na nazwiska: Horwał Juliusz, Zofia, Felomena, Wanda, Matylda, Ludwik, Józef, Jan. Przedziedza, gmina Bystrzyca, pow. Lwówek. K 974

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną RUK Krosno, kartę repatriacyjną, oraz odcinek zameldowania wydany gminą Rzęsiny, na nazwisko Marcinkiewicz Zygmunt, Rzęsiny, pow. Lwówek. K 975

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe obywatelstwo nr. 17022, wyd. Gliwice na nazwisko Ruth Wunz. K 977

ZGUBIONO dokumenty wykupu roweru, mebli w OUL, upoważnienie na gospodarstwo, na nazwisko Mackiełło Bronisław, Antonów, Stara Kamienica, pow. Lwówek. Zwrot wynagrodzić. K 978

ZGUBIONO książeczkę wojskową, odcinek zameldowania na nazwisko Mackiełło Bronisław, Antonów, Stara Kamienica, pow. Lwówek. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. K 978

ZGUBIONO stałe zaświadczenie na nazwisko Czechowska Salomea, Walbrzych, Pl. Skarżyskiego 5. K 960

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację CZPE Nr 25835/1 Bańkowski Bohdan, Dzierżoniów. K 957

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Koszalin, na nazwisko Świątowski Bolesław, Jelenia Góra. K 968

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Ostrowiec Świętokrzyski, oraz zaświadczenie na odroczenia wojskowe, na nazwisko Pytel Ryszard, Ostrowiec. K 969

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty na Salomea Majlusz wydaną przez Zarząd Miejski w Sandomierzu. 1527

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK wydaną Kraków i odcinek zameldowania na nazwisko Gams Leon. Wrocław, Stalina 79. 1538

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RUK wydaną w Kaliszu, odcinek zameldowania, zaświadczenie pracy, kartę rowerową na nazwisko Noga Franciszka. 1544

SKRADZIONO książkę wojskową wydaną Ostrów Wielkopolski, 3 odcinki zameldowania na nazwisko Mazurek Jan, Zofia, Tadeusz, Wrocław, Sienkiewicza 53. 1536

ZGUBIONO zaświadczenie PUH-u (pow. Tuchol) Józef Dąbrowski, Wrocław Mor-dziewskiego 17. 1539

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną, metrykę urodzenia, leg. Związku Zawodowego na nazwisko Dubrowska Helena. 1526

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację akademicką Nr 63 wydaną przez Wydz. Lek. na nazwisko Morayne Romuald. 1531

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Nowak Józef — Jawor, Szosa Legnicka 10. K 969

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Fecowicz Władysław Jawor — Wrocławska 33. K 968

RETUSZERKA potrzebna od zaraz. Zgłoszenia „Star” Wrocław, Pomorska 8-16. 1531

DWÓCH czeladników krawieckich, za-trudnienie natychmiast. Rumieński Leon, Jelenia Góra, Stalina 13. K 967

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia Paderewskiego 2 I p. godz. 15-18. 1537

POTRZEBNA gospośka do 3 osób. Smoluchowskiego 30 m. 6 od 15-tej. 1542

POTRZEBNA wykwalifikowana bieli-żniarka do koszuł męskich, Stalina 9 pracownia. 1547

POSZUKUJE się pomocnika krawieckiego, Wrocław, Słowiańska 5/1. 1548

MISTRZYNI krawiectwa damskiego poszukuje pracy. Warunek mieszkanie. Łaskawe oferty p. Strzelin, poste restante 9. 1513

POSZUKIWANE mieszkanie 3-4 pokojowe pełny komfort za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia „Solidarność” Rynek, Ratusz 11/12 od 8-16 u dyrektora. K 941

MIESZKANIE 2-3 pokoje poszukujące na Krzykach. Zgłoszenia pod „Lazienka”. K 940

MIESZKANIE 2 i pół pokojowe z komfortem częściowo umeblowane do odstępiania okolica Dąbrowa — Wleczorka. Oferty Słowo Polskie pod „Komfort”. 1532

1 POKÓJ z kuchnią i meblami lub bez poszukujący od zaraz. Słowo Polskie „Wykody”. 1523

POSZUKUJE 2 lub 3 pokoi z kuchnią, łazienką, meblami przy tramwaju. Zgłoszenia Dubois 6 m. 8. 1524

MIESZKANIE blisko dworca Gł. 1 piętro 4 pokoje, kuchnia, łazienka i przedpokój za zwrot kosztów remontu odpłatnie. Informacje w restauracji na rogu ul. Stawowej i Rejtana. 1541

ODSTĄPIE 2 pokoje i kuchnię z umeblowaniem za zwrotem kosztów remontu. ul. Jemiołowa 19 m. 8, dojazd 4-ka. 1543

2 FOKOJE, kuchnia, łazienka, zwrot kosztów remontu, lub czynsz umiarkowany poszukujący Czerwinski, Lokietka 10/15 piątmieście. 1546

ODSTĄPIE 2 pokoje kuchnia obok Rynku. Oferty „Słowo” pod „1 piętro”. 1549

SŁOWIANIKA Piotra, ur. 17 lipca 1920 wieś Osówka syna Jana, Lucji, ostatnio przebywającego w wojsku radzieckim, poszukuje w sprawie rozwodowej żonę Maria, Żarki Średnie (Zgorzelec). K 970

OWCZARKA podhalańskiego białego ołbrzymia sprzedam. Plac Engelsa 10/6. 1540

ZGINAŁ pies stary seter czerwony. Od-prowadzić za bardzo wysokim wynagrodzeniem Reja 13. 1535

NINIEJSZYM cofam zarzut przywłasz-czenia sobie przez ob. Marchewicza Alfonsa 10.000 zł, i jednocześnie w związku z powyższym zarzutem przepraszam ob. M. Al. Krupa S. 1525

DOKTOROWI MALAROWI z Ubezpie-czenia Społecznego w Jeleniej Górze, składam podziękowanie za opiekę w chorobie Grudniowska, Rynek 27. K 94

St. Maruszarz, Kula, Daniel-Krzeptowski wezmą udział w konkursie skoków w Szklarskiej Porębie

W dniu 6 marca o godz. 12-tej sekcja narciarska klubu sportowego „Sreń-nia” organizuje na skoczni w Szklarskiej Porębie konkurs skoków z udziałem

najlepszych zawodników polskich. Z Zakopanego zapowiedzieli swój udział w zawodach: Stanisław Maruszarz, Jan Kula, Daniel Krzeptowski oraz siedmiu innych zawodników. Z Górnego Śląska przyjadą Tajner, Wleczorek i Węgrzyniewicz. Dolny Śląsk reprezentować będą: Świerk, Lechowicz i Broda.

Pokrywa śnieżna sięga ponad metr, stwarzając idealne warunki dla zapowiadanych zawodów.

Dnia 12 i 13 marca odbędą się po raz trzeci z kolei w Szklarskiej Porębie doroczne wielkie zawody narciarskie o puchar Karkonoszy z udziałem najlepszych zawodników Zakopanego oraz Górnego i Dolnego Śląska.

Krakowska Garbarnia wniosła prośbę o przydzielenie jej piłkarzy do grupy południowej, co by utrudniło naszemu Pafawagowi uplasowanie się w górnych rejonach tabeli ligowej.

AZS wygrał turniej ale Kłodzko i YMCA nie są gorsze

Finały mistrzostw okręgu w koszykówce przyniosły po niezwykle wyrównanej grze zwycięstwo AZS-owi przed YMCA (Wrocław) i Nysą z Kłodzka.

Zle wypadły konkurencje kobiece, gdyż się na tym turnieju, ponieważ wszystkie zespoły miały po jednym punkcie, a o prawie do walk eliminacyjnych o wejście do ligi zdecydowały nie kosze, a jakieś tam procenty wrzuconych piłek.

Wyniki były następujące: AZS — YMCA 26:25, Nysa — AZS 24:28 (I), YMCA — Nysa 31:28.



Po starciu z powodu piosenki w szkole podchorążych w Co-stquidan nastąpiło powne odprężenie. Po pewnym czasie podcho-rążowie zauważyli, że nowy dowódca szkolnego batalionu — ma-jor Michniewicz ma złyceją podsiuchawać ich rozmowy wieczorami pod oknem. Postanowiono spłatać mu figla.

— Proszę, niech towarzysze przewodniczy — powie-dział grubym głosem Orlowski.

Piskliwie wrócił się Korzeniec:

— Ja stawiam wnioski: rozważenie sprawy wy-strzelania wszystkich oficerów od majora wzwyż, i zor-ganizowania jacejek we wszystkich innych kompa-niach.

— Czy ten idiota rzeczywiście słucha? — zapytał ktoś z końca baraku.

Placówka wytknęła nos za okno.

— Słucha bardzo uważnie —

— To bęwał — odrzekł Godecki.

Przytłumione chichoty rozległy się po siennikach, zaraz zgromione przez Paczkowskiego.

— Żądam ciszy i spokoju, obywateli, chciałem rze-c, towarzysze. Porządek dzienny jest ustalony. Na pierw-

szym miejscu jest sprawa majora. Sprawdzono, że był dwójkarzem. Sąd proponuje śmierć...

(Major Michniewicz opowiadał później dość chętnie o tym, że miał wyrok...)

— Oponuję — oświadczył Rybicki — zupełnie wystarczy wyciąć mu...

— Wyciąć, wyciąć — wołano zewsząd.

Rzekome posiedzenie było doprowadzone do końca. Całość przedstawienia trwała do północy, po czym czujki stwierdziły, że Michniewicz oddalił się i znikł za pobliskimi ubikacjami. Dla powiększenia efektu strzelono w tamtym kierunku pociskami ćwiczebnymi.

Rezultat nastąpił błyskawicznie — w postaci szcze-gółowej rewizji, dokonanej dnia następnego przez zan-darmięrę polową w całym baraku. Wracając z ćwiczeń



kompania zastała sienniki nienaturalnie wzdęte, kuferki i plecaki miały zawartość wymieszaną, a na stole w środku baraku zgromadzona była sterta dokumentów, książek, różnych papierzyków i notesów. Przy stole stał sam porucznik Dulak.

— Panowie — rzekł — mam wam coś do powie-dzenia. Proszę zgromadzić się bliżej...

Odchrząknął. Nie czuł się jakoś zbyt pewny.

— Musicie wiedzieć — brzmiała historyczna prze-

mowa — że porządek żołnierski nie ogranicza się do wyglądu i tak dalej... Dobry żołnierz powinien utrzymywać porządek także w swoich rzeczach, no, tych walizkach, plecakach i tak dalej... Wymagają tego rozkazy a także higiena i specjalne przepisy...

— I tak dalej — ze złością mruknął ktoś w tłumie.

— Właśnie — życzliwie podchwycił dowódca — więc w obawie robactwa i myszy a także ze względu na porządek były przejrane wasze rzeczy panowie...

...Zwyczajny apel waszych rzeczy, panowie. Stwierdzono wielki nieporządek, panowie, wielki nieporządek, aż wstyd mi było — mnie, waszemu dowódcy. Tak żołnierz nie utrzymuje swoich rzeczy — wszystko pomieszane mieliście jak groch z kapustą — zżywność z bielizną, fotografie jakichś podejranych dziewczynek z ja-nikami podejrzanymi listami w obcych językach. To, pa-nowie, nie jest porządek, jaki chciałbym widzieć w trze-ciej cekaem. Proszę, tu są na stole rzeczy, które z tego przeglądu pozostały, proszę właścicieli, żeby je sobie rozpoznali i wzięli z powrotem, ale już w porządku trzymali...

— To za majora! — wykrzyknął Godecki.

Strasliwie wzburzenie opanowało każdego i wszyst-kich.

— Panie poruczniku, kto zarządził ten „apel” na-szych prywatnych rzeczy? — zapytał ostro Orlowski.

— To was nie obchodzi. Apel jest apelem! — od-rzekł Dulak bezbarwnym głosem.

— Obchodzi nas! — krzyknął jeden.

— Bardzo nas obchodzi! — wrzasnął drugi z pasją!

— Co — co to znaczy? — zapytał.

Wtedy właśnie rozstrzygnął o swoich przyszłych lo-sach podchorąży Darewicz.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 13.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie, z przysyłką pocztową 135 zł, z odnośnieniem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62. Druk. Sp. Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”, Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.

Wydawca: Sp. Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”